KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Lutego.
WTOREK.
ROK 1830.

№ 38.

WSPOMNIENIA.
Ogłoszenie bezkrólewia po Przemysławie 1294.

Kommissja Woiewództwa Mazowieckiego. Reskryptem z d. 28 Grud: Kommissja Rz: Spraw Wewnę: i Policji zatwierdzaiąc Układ w celu zabezpieczenia potrzeb ubogim Parafji *Bytońskiej* w Obwodzie Kuiaws. na lat 6 dobrowolnie zdziałany; poleciła zarazem ogłoszenie tego czynu chwalebnego przez pisma publiczne i domieszczenie nazwisk czyniących ofiary. Dopełniaiąc takowego obowiązku Kommissja Woiewódzka podaie do powszechnej wiadomości co następuie. W skutku przedstawień JX. *Kożuchowskiego* Proboszcza w *Bytoniu*, Szanowni właściciele Dóbr w Parafji, a mianowicie: JJWW. Hrabiowie, *Lüttichau* Kollator Kościoła i właściciel dóbr Bytońskich, *Bniński* właściciel dóbr Swiesza, tudzież *Gąsiorowski* dziedzic dóbr Niegibalice, niemniej WW. *Pruszkowska* wsi Brylewa, *Staliński* wsi Dąbrowki właściciele, i P. *Gąsiorowski* posiadacz Wojtowstwa w Strzeżewie, zapewnili składki na lat 6, które połączone z ofiarą samegoż X. Proboszcza wynoszą na każdy rok w gotowiźnie złp: 236 oprócz produktów iako to: zboża, kartofli i płótna. Trwanie układu ograniczone zostało, w celu doświadczenia dogodności i użyteczności zasad iegoż. Wedle wniosku samegoż X. Proboszcza, fundusz ten zostawać ma pod Kontrollą Dozoru Kościoła iako złożonego z Członków wybranych przez Parafjan. O ile gotowizna oszczędzić się da, przeznaczona iest na porządny Dom dla ubogich, do którego to wystawienia X. Proboszcz oddzielnie zapewnił na raz ieden przyłożenie się z osobistego funduszu w kwocie odpowiadaiącej dziesiątej części rocznego dochodu. Tym sposobem urządziwszy Parafjanie pomoc ubogim parafji, a to w wykonaniu Artykułu 19 Postanowienia Namiestnika Królewskiego zdnia 2go Grudnia 1817 roku, przedsięwzieli zarazem stosownie do Arty: 22 tegoż postanowienia, niedopuszczać żadnego żebractwa wczem aby najskuteczniejszą mieli pomoc od władz miejscowych ościennych, Kommissja Woie: komu należy poleciła. Oby ten piękny przykład Parafji *Bytońskiej* mógł pobudzić i inne do ubezpieczenia ubogim swym podobnej pomocy. Wprawdzie sami Duchowni często nieśli ią ubostwu i teraz w wielu miejscach niosą, ale rzadko gdzie są wstanie nieść dostateczną. Od nich zależy wmiarę posiadanej ufności zachęcanie innych do spółdziałania, od właścicieli dóbr danie przykładu, a ieżeli ieszcze mianowicie tam, gdzie iuż iest dom dla ubogich Parafji z staraniem o fundusz na potrzeby ich zjednoczy się łączna i troskliwa usilność, o zabezpieczenie im prac siłom odpowiednich, czy to w porze letniej w gospodarstwie, a w zimowych w właściwych wsiom fabrykacjach, np. płótna, czy w innym sposobie, tam dobroczynni ubóstwa Opiekunowie przyłożą się nie mało do dobra ogółu, bo dadzą w kraiu przykład iak nie w wielkich tylko miastach, lecz wszędzie kraj z włoczęgów i żebraków oczyścić i próżniaków w ludzi w miarę ich sił społeczności użytecznych zamienić można. — Radca Stanu Prezes *Rembieliński.* — Sekretarz Jlny *Filipecki.*

Wyrokiem Sądu Sprawied: karzącej Woie: Mazowiec: i Kaliskie: d. 19 z. m. zapadłym

Antonina Szymańczykowna stanu gminnego, lat dopiero 18 maiąca, za zbrodnią podpalenia stosownie do prawa Sej: z r. 1825, na *dożywotne więzienie warowne z wszelkiemi skutkami kary, tudzież na 2krotne oprowadzenie na miejscu dokonanej zbrodni*, z 3ch miesięczną przerwą, a przy każdem z tych, na wyliczenie rózg 15 skazaną została. Zbrodnia ta wydarzyła się we wsi *Baranowie* Powiecie Sochaczewskim d. 22 Lutego r. z. a przez nią zrządzona szkoda oprócz wartości 2 stodół, spichrza i obory, w inwetarzu i ruchomościach przenosi zł. 9000. Smutnym iest każdy wypadek w cywilnej społeczności, gdzie zła skłonność targnąć się na cudze prawa doda odwagi; nierównie smutniejszym iest obecny, gdzie z niepoiętą złośliwością i do najwyższego stopnia posuniętą zemstą, służąca własnych Państwa wyzuwa z maiątku i życie ich na niebezpieczeństwo naraża. Stan sprawy tej i wyprowadzona inkwizycja naucza, iak małe pobudki, serce nieugruntowane w Bogobojności i moralności do najzgubniejszej namiętności unieść potrafią. Skazana *Antonina Szymańczykowna*, za to że iej Pani widząc złe w niej skłonności, a mianowicie do kradzieży, przez skarcenia domowe, na drogę prawą naprowadzić ią chciała, powzięła ku niej zamiast wdzięczności, niechęć, która na tym stopniu ią złośliwości postawiła, iż poduszczenie 2ch ludzi iej zupełnie nieznanych aby podpaleniem, swej niby krzywdy pomściła się, tak zawziętą zemstą w niej obudziło, iż dokonawszy już na d. 22 Lutego r. z. powyżej opisaną zbrodnię, nienasycona krzywdą dotąd zrządzoną, w domu mieszkalnym *powtórny ogień podłożyła*, który dzięki Opatrzności, złośliwych zamiarów obwinionej niespełnił.

Ogłoszone były niedawno uwagi Doktora *Huflanda* dowodzące, że *Domy podrzutków* są szkodliwemi i bardziej pomnażaią liczbę Podrzutków. W. *Szaniecki* w tych dniach ogłosił odpowiedź zbiiaiącą to twierdzenie.

Pięknej ryciny wyobrażaiącej miasto *Warszawę*, można nabyć w Składzie *Dal Troca* ulica Senatorska.

W nocy z d. 6 na 7 b. m. znaleziono na drodze obok placu broni, Człowieka zmarźniętego; ani stan, ani nazwisko iego dotąd niewiadome.

Na ogrzanie sali dla biednych wczoraj złożono w Redakcji Kurjera Warsza: Dukata Austrjac:, a dla Dzieci *Gurskiej* zł. 2.

XIVty Tom Pamiętnika Technologicznego *Piast* wyszedł z druku, i w dniu 15 b. m. oddany będzie Szan: Prenumeratorom w miejscu gdzie opłacili prenumeratę, oraz złożone będą opieczętowane exemplarze w głównej expedycji Gazet, przy Pocztamcie w Warszawie dla osób które na toż dzieło na Prowincji zaprenumerowały.

Nadesł:— Członkowie *dawnej* Resursy Kupieckiej zechcą półroczną opłatę 36 złp. składać u Kupca i Obywatela tutejszego *Szefera* (Schefer), na dole w tymże samym domu w którym iest dawna Resursa.

Stary Fanfaron iadący z *Warszawy* pod *Grojec* dla zaślubienia się z młodą Panienką kochaiącą innego, odstępuie swego zamiaru, uwierzywszy że się znajduie nie w *Polszcze* lecz w *Chinach*. Taka iest treść Komedjo-Opery *Wodwil* przedstawionej wczoraj pierwszy raz w Teatrze *Rozmaitości*, która ubawiła obecnych. Autorem tego dziełka iest Autor Krotofili *Warjat z potrzeby*. Żądano powtórzenia kilku śpiewek, umieszczamy iedną.

Rój pochlebców za dukaty
Często bogacza przekona,
Iż dla tego że bogaty
Ma i głowę *Salomona*;
I głupiec uszczęśliwiony
Otwiera dla nich salony.

Cóż z tego gdy każdy powie
Kiedy się z swych nauk puszy,
Że przy *Salomona* głowie
Midasowe nosi uszy,
I że mu z fortuny zmianą,
Uszy tylko pozostaną.

Dziś rano zimna stop: 0. Wczoraj w połud: 7.

D. 3 Kwi: w Kaliszu w Biórze Kommis: Woie: odbędzie się licytacja przedaży dóbr rząd: *Niemysłow* z przyległościami, zacznie się od zło. 120,699 gr. 12.

W *Kadyxie* osiadł przed nieiakim czasem znakomity Kupiec nazwiskiem *Burlej* z *Gibraltaru*, oczym dowiedziawszy się kilku złodziei, ułożyli plan aby mu ukraść znaczną summę, którą właśnie odebrał. 2ch z tych łotrów weszło do sklepu i żądali od Kupczyka aby im okazał różne próby materji, a gdy ten odpowiedział że iuż późno, oświadczaiąc im żeby nazaiutrz przyszli, dobył ieden z łotrów puginał i groził Kupczykowi odebraniem życia, ieżeli nie otworzy kassy z pieniędzmi która się znajduie w sklepie, w tym P. *Barlej* usłyszawszy tę rozmowę w pobocznym pokoiu, porywa taboret, wbiega nagle do sklepu, uderza nim iednego z złodziei, w tej chwili odbiera od drugiego łotra ranę puginałem, z której w 3 godziny pozbawiony został życia. Łotrów schwytano tegoż dnia i oddano do więzienia. —W z. m. powstał nagły pożar w *Lisbonie*, pałac byłego Ministra skarbu i inne zabudowania stały się pastwą płomieni.—W Ministerjum Hiszpań: maią zajść znaczne zmiany.—W *Hiszpanji* trwaią ciągłe zimna, co doprowadza tamecznych mieszkańców do rozpaczy, wielu z nich zostało pozbawionych życia.—Obca śpiewaczka która, iak doniesiono, wsparła nieszczęśliwą rodzinę wyrobnika w *Paryżu*, żądaiąc aby nie wyiawiono iej nazwiska, była dobroczynna Panna *Sontag* która d. 26 z. m. udała się z *Paryża* do *Niemiec*, zabrawszy nie tylko znaczną summę w gotowiźnie lecz i błogosławieństwo nie iednej nieszczęśliwej rodziny, którą hojnie wspierała.— W *Paryżu* w czasie Opery w której Panna *Sontag* przedostatni raz wystąpiła na scenie, puszczono z loży Gołębia (nie które pisma donoszą że Synogarlicę), ten ptak miał podać Artystcę na iej cześć ułożoną odę, lecz ptak zamiast na scenę, przyleciał do Kapitana starej gwardji będącego na parterze. Dawny Rycerz dał w tej chwili zręczny kierunek gołębiowi, który nakoniec trafił w oznaczone miejsce.— Niedawno pożarli wilcy Pustelnika góry *Cindre*, był to szanowny starzec leczący różnemi ziołami biednych mieszkańców tamecznej okolicy.—W *Neapolu* d. 11 z. m. spadł grad tak gwałtownie, że prawie wszystkie szyby domu potłukł.— Na Kongresie *Mexykańskim* postanowiono że wszystkie władze Administracyjne tej Rzeczypospolitej maią używać papieru robionego w tym kraiu z korzenia zwanego *Mogucy*. Ten papier ma być nierównie piękniejszy i trwalszy od dotąd robionego z gałganów.—W kraiu *Stanów zjednocz: Ameryki* rośnie 24 gatunków iagód winnych, z których najprzedniejsze nazywaią *Sempernang*, te iagody rosną tak obficie że czasem z iednego krzewu zebrać można ilość ważącą 25 centnarów wybornego wina. — Wielu Jenerałów wojska Austrjackiego postąpiło na wyższe stepnie.— W czasie gdy lód na rzecę *Sekwanie* puścił pod *Paryżem*, znajdowało się nad brzegiem przeszło 80,000 widzów. — Na okręcie który z *Lisbony* płynął do *Porto*, zamordowano 22 Aktorów włoskich, najokropniejszym sposobem! — P. *Tiernej* ieden z najdostojniejszych i najstarszych członków Parlamentu Angielskiego zakończył niedawno życie.— Parlament Angielski nieosobiście przez Króla lecz przez Kommissją Królewską ma być zagaionym. —Wyrachowano że dnia 1 Stycz: r. b. mieszka-

ło w całej Francji 31,008 Anglików, między któremi znajdowało się 5,480 rzemieślników.— Pewny mieszkaniec w *Darhom* w *Anglji* częstował w swoim domu w dniu nowego roku, Dziadka, 2 Babki: 3 Ojców, 4 Matki, 3 Stryiów, 3 Stryienki, 18 Synów i Córek, 16 Wnuków, 10 Prawnuków, 20 Synowców i Synowic i 10 Wniów i Wnienek. Jest to zagadka, gdyż cała ta kompanja składała się tylko z 19 osób! —W z. m. przybyło 2125 kwarterów zboża zagranicznego do *Londynu.*—Donoszą z *Stambułu* że teraz Turcy wszelkie ostatnie klęski polityczne i woienne przypisuią Anglikom; między *Rejs Effendym* a Posłem *Angielskim* powstało nieporozumienie. — Słychać że młoda Królowa *Hiszpańska* iuż iest przy nadziei. — Mówią, iż w *Bruxelli* sąd Kassacyjny roztrzygnie wkrótce zapytanie: czyli wyrok sądu Kryminalnego może być uchylonym z tego powodu, iż ieden z Sędziów przysięgłych spał podczas wprowadzania sprawy i w tenczas się dopiero obudził, kiedy deliberacja zacząć się miała.

DONIESIENIA.

Kommissarz Obwodu Warszawskiego.

Podaie do wiadomości interessowanych, iż w dniu 25 Lutego r. b. o godzinie 11 rano w Biórze Kommissarza Obwodu Warszawskiego tu w Warszawie odbywać się będzie plus licytacja na trzechletnią dzierżawę Dóbr Gołosze z wszelkiemi przyległościami zaczynaiąc od dnia 24 Czerwca r. b. a to na satysfakcją zaległych i bieżących podatków. -O warunkach pod takiemi też licytacja odbyć się ma w Biórze Obwodu, Pretendenci każdego czasu poinformowani być mogą. — Warszawa d. 26 Stycznia 1830 roku. — *Suffczyński.* — Sekretarz Obwodu *Radzimiński.*

L. Rosen utrzymuiący MASZYNĘ do dekatyzowania Sukna, i wszelkich innych wyrobów wełnianych tak cząstkowo iak i w całych postawach, przeniosł mieszkanie swoie z pod Nr 379 na Krak: Przedmie: na przeciw Poczty na ulicy Freta w pros Długiej pod Nr 249; pochlebia sobie zarazem iż Szanowna Publiczność iak dotąd, tak i nadal swem zaufaniem zaszczycać go zechce, z tego najwięcej powodu, iż przy umiarkowanej cenie, dokładna i spieszna zapewnia się robota.

Uwiadomia się Publiczność, iż w dniu 12 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana przed południem na targu publicznym w Rynku Nowego Miasta iako to: Lustra w ramach pozłacanych 2, Kanapa i 6 Krzeseł, Komoda, Sofa, Szafa, Stolik składany, 3 pary Spodni sukiennych, Płaszcz watowany, Surdut sukienny i inne ruchomości przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. — *J. Kanty Batogowski K.*

Onegdaj idąc z pod filarów ulicą Miodową na róg Długiej, zgubiono MUSZTUK Bursztynowy do Fajki. Łaskawy znalazca, raczy oddać za nagrodą do Handlu Józefowicza pod filarami w domu Dyzmańskiego, za nagrodą.

Na dniu 9 Lutego r. b. i w dniach następnych od godziny 3 z południa w domu przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod N. 439 położonym, sprzedaną zostaną przez publiczną Licytacją za gotowe srebrne pieniądze rozmaite ruchomości do pozostałości niegdy Augusta Wilhelma Pulewki Kupca tutejszego należące, iako to: Łańcuszek srebrny, Zegarek kieszonkowy srebrny, Zegary stołowe i ścienne, Meble, Porcelana, Faians, Szkło, Garderoba, Bielizna zwyczajna i stołowa, Pościel, Naczynia miedziane, mosiężne, i inne przedmioty i sprzęty Gospodarskie, a to na mocy Uchwały Rady Familijnej nieletnich SSrów Pulewków i w skutku upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego Wdztwa Mazowieckiego, o czem podpisany Reient Prześwietną Publiczność zawiadamia. — *Cesław Kowalewski.*

W dniu 7 b. m. przechodząc z Starego Miasta na ulicę Senatorską, zgubiono DEWIZKI, to iest 3 sztuk złote, a 4ta mosiężna. Znalazca raczy oddać przy ulicy Długiej Nr 586, za nagrodą.

☞ O milę od Warszawy za Pragą iest KOLONJA do sprzedania; składaiąca się z 2ch włók Chełmińskich gruntu, na którym iest Chmielnik dobrze urządzony; tudziez Siana podostatkiem. O czem dalszą informacja u W. Nowowiejskiego pod Nr 185 przy ulicy Krzywe Koło na 3m piętrze mieszkaiącego.

Wczoraj wyciągnięte Nra 7. 87. 5. 68. 82.

TEATR NARODOWY. Jutro Kom: Op: *Lektyka na przedaż* i 1sze widowisko Herkulesa *Teodorowicza.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Bankructwo Partacza,* 3 raz *Stary Kawaler* i 6 raz *Kto wie na co się to przyda.*